

Sygn. akt *I ACa 632/22*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Mikołaj Tomaszewski

Protokolant: sekr. sąd. Agnieszka Stawujak

po rozpoznaniu w dniu 4 grudnia 2023 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. M. (1)**

przeciwko **Bank (...) SA z siedzibą w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 25 marca 2022 r. sygn. akt XII C 1519/19

I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie 1 i zasądza od pozwanego na rzecz powódki 191 917,93zł (sto dziewięćdziesiąt jeden tysięcy dziewięćset siedemnaście 93/100 złotych) oraz 27 412,41 CHF (dwadzieścia siedem tysięcy czterysta dwanaście 41/100 franków szwajcarskich) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 września 2019 roku do dnia zapłaty, za jednoczesnym zaoferowaniem przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 398.217,72 zł albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot;

II. w pozostałym zakresie apelację oddala;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 8.100 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym, z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się niniejszego postanowienia, do dnia zapłaty.

Mikołaj Tomaszewski

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 8 października 2019 r. powódka K. M. (1) w sprawie przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kwoty 191.917,93 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 września 2019 r. do dnia zapłaty oraz 27.412,41 CHF, ewentualnie równowartości tej kwoty w przeliczeniu na PLN po średnim kursie NBP tj. 108.901,28 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 6 września 2019 r. do dnia zapłaty na skutek uznania umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z 23 lipca 2007 r. za czynności nieistniejącą albo nieważną. Powódka podniosła również szereg roszczeń ewentualnych. Ponadto powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami, w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa.

Wyrokiem z dnia 25 marca 2023 r. wydanym w sprawie o sygn. akt XII C 1519/19 Sąd Okręgowy w Poznaniu:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki 191.917,93 zł oraz 27.412 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 6 września 2019 r. do dnia zapłaty;
2. kosztami postępowania obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od niego na rzecz powódki 11.800 zł.

Apelację od wyżej wskazanego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu pozwany zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania:

a. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego polegającego na: (i) bezpodstawne uznanie za nieprzydatne dla ustalenia stanu faktycznego zeznań świadków A. C., M. W., K. O., S. C., K. T., D. S., M. S. i A. L. - mimo, iż zeznania te są wobec siebie komplementarne oraz korelują z dokumentami, (ii) zmarginalizowaniu znaczenia dokumentów złożonych przez pozwanego w postaci raportów oraz ekspertyz prawnych; (iii) uznaniu za wiarygodne zeznań powoda w zakresie w jakim powód zeznał, że został zapewniony przez pracowników Banku o stabilności waluty CHF i korzystności oferowanego kredytu, a także braku świadomości powoda o charakterze zawieranej umowy i ryzyku związanych z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do waluty obcej, faktu zmienności kursów walut - pomimo że treść tych zeznań jest sprzeczna z wiedzą powszechną, przyjmowaną dla przeciętnego konsumenta, a ponadto sprzeczna jest z dokumentami przedłożonymi w toku postępowania przez pozwanego (m. in. Informacja o ryzyku, symulacja), (iv) przyjęciu, że w Banku nie było możliwe negocjowanie Umowy Kredytowej, mimo iż możliwość taka wynika ze złożonych do akt dokumentów (Aneksy do Umowy Kredytu) a możliwość spłaty we frankach potwierdzają przedłożone zanonimizowane umowy - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (i) [doradca] Nie poinformował i nie wyjaśnił powódce mechanizmu umowy kredytu waloryzowanego we frankach szwajcarskich, zwłaszcza gdy chodzi o zmienność kursu walut obcych (str. 13 uzasadnienia Wyroku), (ii) Przeciwnie, podczas rozmów [doradca] wskazywał, że kurs franka szwajcarskiego był stabilny na przestrzeni ostatnich lat (str. 13 uzasadnienia wyroku); (iii) Powódka nie miała możliwości negocjowania warunków umowy kredytu. Nie miała wiedzy na temat możliwości zgłaszania zastrzeżeń, co do przedstawionej przez bank treści umowy (str. 13 uzasadnienia wyroku); (iv) Pracownik banku nie tłumaczył powódce znaczenia poszczególnych postanowień umowy {str. 13 uzasadnienia wyroku); (v) [doradca] n/e poinformował o możliwości spłacania kredytu bezpośrednio w CHF (str. 13 uzasadnienia)- (vi) [powódka] nie miała również wiedzy na temat zmiany oprocentowania i wpływu tych zmian na wysokość raty kapitałowo-odsetkowej (str. 13-14 uzasadnienia wyroku), (vii) Pozwany bank nie sprostował ciężącemu na nim obowiązкови wykazania, iż przedstawił powódce w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem walutowym (str. 30 uzasadnienia wyroku); (viii) [Powódka] nie otrzymała również stosownych pouczeń dotyczących mechanizmu pobierania opłat i prowizji w związku z ubezpieczeniem (str. 36 uzasadnienia wyroku) - a które to ustalenia miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powoda klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne w indywidualnym układzie faktycznym, a Umowa Kredytu za nieważną;

b. art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. w zw. z: art. 278 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c.; polegające na pominięciu postanowieniem wydanym na rozprawie z dnia 4 marca 2022 r. zgłoszonego przez pozwanego wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu bankowości i rachunkowości oraz polegające na pominięciu postanowieniem wydanym na posiedzeniu niejawnym z dnia 13 października 2020 r. zgłoszonego przez pozwanego wniosku o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. M. (2) i J. C. (1) - a w konsekwencji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych

za podstawę rozstrzygnięcia, polegający na błędnym przyjęciu, iż: (i) Bank ustalał kursy w Tabeli Kursów Walut Obcych w sposób jednostronny, dowolny i nieograniczony; (ii) kwestionowane postanowienia Umowy Kredytu rażąco naruszają interesy powódki oraz dobre obyczaje (iii) postanowienia Umowy Kredytu dotyczące indeksacji nie zostały indywidualnie uzgodnione pomiędzy stronami - a które to naruszenie miało istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, w tym w szczególności dla dokonania prawidłowej oceny, czy kwestionowane przez powódkę klauzule mogą zostać uznane za niedozwolone postanowienia umowne w indywidualnym układzie faktycznym, a Umowa Kredytu za nieważną;

2. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

a. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że klauzula indeksacyjna w Umowie Kredytu narusza zasadę swobody umów bowiem kształtuje rozkład uprawnień i obowiązków stron w sposób sprzeczny z istotą stosunku zobowiązaniowego, w szczególności z tej przyczyny, że uprawnia Bank do dowolnego kształtowania kursu znajdującego zastosowanie do rozliczenia kredytu powódki, a powód zostaje w sposób nieograniczony obciążony ryzykiem kursowym, o czym nie został przez Bank uprzedzony - mimo, iż (i) umowa kredytu indeksowanego została uregulowana przez ustawodawcę, a wskazywana w wyroku „nieoznaczoność świadczenia” należy do jej istoty, (ii) Umowa Kredytu określa sposób, w jaki kurs ten jest kształtowany, a powód został rzetelnie poinformowany i zdawał sobie sprawę z charakteru zaciąganego przezeń zobowiązania i wiążących się z nim ryzyk;

b. art. 58 § 1 i § 3 k.c. oraz w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe)" poprzez ich błędną wykładnię oraz art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, że Umowa Kredytu nie spełnia wymogów art. 69 Prawa bankowego, w szczególności z tej przyczyny, że klauzula indeksacyjna zawiera odesłanie do Tabeli Kursów Walut - mimo, iż (i) umowa kredytu indeksowanego została uregulowana przez ustawodawcę, a wskazywana w wyroku rzekoma „nieoznaczoność świadczenia” należy do jej istoty, (ii) ustawodawca w art. 111 ust. 1 pkt. 4 Prawa bankowego akceptuje posługiwanie się przez banki własnymi Tabelami kursowymi;

c. art. 58 § 1 k.c. oraz art. 58 § 2 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe)^ poprzez ich błędną wykładnię oraz art 111 ust. 1 pkt 4 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie i nieprawidłowe przyjęcie, że Umowa Kredytu indeksowanego jest nieważna z uwagi na; (i) możliwość jednostronnego określenia przez Bank świadczenia Kredytobiorcy, (ii) brak jednoznacznego określenia zobowiązania Kredytobiorcy w dacie zawarcia Umowy z uwagi na fakt, że jest ono ustalane na podstawie przyszłego kursu walut, (iii) brak należytego poinformowania powoda o ryzyku związanym z zawieraniem umową, co stanowiło naruszenie zasad współzycia społecznego - mimo, że konstrukcja kredytu indeksowanego została zaakceptowana przez ustawodawcę, Umowa Kredytu czyniła zadość przepisom prawa obowiązującym w dacie jej zawarcia, a Sąd Okręgowy błędnie przyjmuje, że przesłanka z art. 385¹ § k.c. w postaci dobrych obyczajów stanowi jednocześnie naruszenie zasad współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.);

d. art. 385⁽¹⁾ § 1 i § 3 k.c. w zw. z art. 3 ust. 1 i art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich^ polegające na jego błędnej wykładni, i błędnym przyjęciu, że: (i) klauzula indeksacyjna przewidująca przeliczenie kwoty na CHF {§ 2 ust. 2) może być badana pod kątem abuzywności z powołaniem na abuzywność postanowień dot. Tabeli Kursów Walut Obcych - mimo, iż są to całkowicie odrębne warunki umowne, klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron, jest jednoznaczna, a nadto została indywidualnie uzgodniona; (ii) klauzula indeksacyjna jest niejednoznaczna -mimo, iż powodowi udzielono informacji pozwalających mu na oszacowanie istotnych konsekwencji ekonomicznych umowy, a sama informacja o sposobie ustalania Tabeli Kursów Walut nie jest informacją „istotną” dla konsumenta; (iii) Bank miał swobodę w ustalaniu kursów w Tabeli Kursów Walut do której odwołuje się § 2 ust. 2 - i związane z nim § 7 ust. 1) - a w konsekwencji niewłaściwe zastosowanie art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c. poprzez błędne przyjęcie, że postanowienia Umowy Kredytu (klauzula indeksacyjna i odesłanie do Tabeli Kursów Walut) kształtują prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, naruszając jego interesy i to w sposób rażący, a nadto Sąd zaniechał wyczerpującego

poinformowania konsumenta o konsekwencjach abuzywności i umożliwienia mu w ten sposób wyrażenia „wolnej i świadomej zgody” na ewentualne dalsze obowiązywanie nieuczciwego warunku;

e. art. 65 § 1 i § 2 k.c. i art. 385¹ § 2 k.c. w zw. art. 69 ust. 1 i 2 Prawa bankowego (w brzmieniu sprzed nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy - Prawo bankowe)* polegające na ich błędnej wykładni oraz art. 69 ust. 3 Prawa bankowego poprzez jego niezastosowanie - w zw. z art. 4 ust. 2 i art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG, a polegające na zaniechaniu dokonania wykładni oświadczeń woli stron i błędnym przyjęciu przez Sąd, że; (i) postanowienia dotyczące Tabeli Kursów Walut stanowią element przedmiotowo istotny umowy kredytu; (ii) bez postanowień dotyczących sposobu ustalania Tabeli Kursów Walut nie istnieje możliwość wykonania Umowy Kredytu, mimo iż w świetle przepisów prawa krajowego jest możliwe odtworzenie sposobu wykonania zobowiązania w drodze m. in. wykładni oświadczeń woli stron i nie stanowi to zmiany treści warunku - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż Umowa Kredytu jest nieważna, mimo, że bez kwestionowanych postanowień było możliwe ustalenie świadczenia głównego stron, a umowa była wykonalna;

f. art. 358 § 2 k.c. w zw. z art. 3 k.c. polegające na jego niezastosowaniu oraz art. 385¹ k.c. poprzez jego błędną wykładnię - w zw. z art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez niezuzupełnienie luki powstałej wskutek uznania postanowień Umowy Kredytu za abuzywne za pomocą: (i) przepisów dyspozytywnych, mimo że kurs wymiany walut PLN/CHF może zostać ustalony również w oparciu o przepis dyspozytywny obowiązujący w dniu orzekania - art. 358 § 2 k.c., a który to przepis może znaleźć również zastosowanie z uwagi na fakt, że umowa kredytu jest zobowiązaniem o charakterze trwałym, (ii) wskaźnika o charakterze dyspozytywnym, jakim w dacie zawarcia umowy był kurs średni NBP - a w konsekwencji błędne stwierdzenie, że skutkiem abuzywności jest nieważność całej umowy;

g. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. oraz art. 4 ustawy o zmianie ustawy - Prawo bankowe® (dalej: Ustawa antyspreadowa) w zw. z art. 385¹ k.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. poprzez ich niezastosowanie i (i) nieuwzględnienie faktu, iż strony w drodze Aneksu zmieniły postanowienia uznawane przez Sąd za abuzywne (precyzując sposób ustalania Tabeli Kursów Walut oraz przewidując możliwość spłaty kredytu bezpośrednio w CHF), przywracając w ten sposób równowagę kontraktową, (ii) nieuwzględnienie stanu wprowadzonego Ustawą antyspreadową przy ocenie celowości stosowania przez Sąd sankcji (i to nieważności) dla zachęcenia banków do umieszczania w umowach kredytu postanowień dotyczących kursów walut w sytuacji, gdy obowiązek taki wynika już z ww. ustawy, wypełniając cele Dyrektywy 93/13 - a w konsekwencji zaniechanie dokonania oceny skutków braku związania abuzywnym postanowieniem na dzień orzekania i błędne przyjęcie, że nie została uchylona ewentualna abuzywność postanowień kwestionowanych przez powoda;

h. naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 385¹ § 1 i § 2 k.c. w zw. art. 6 ust. 1 Dyrektywy 93/13/EWG poprzez ich błędne zastosowanie i zaniechania dokonania oceny: (i) czy przyjęcie nieważności Umowy Kredytu z uwagi na abuzywność niektórych jej postanowień jest zgodne z zasadą proporcjonalności oraz odpowiada sankcji bezskuteczności (niezwiązania postanowieniem) z art. 385¹ § 2 k.c., (ii) jakie skutki pociąga za sobą uznanie Umowy Kredytu za nieważną wobec konsumenta i Banku, i to na dzień orzekania, oraz czy i w jakim zakresie skutki te są dla konsumenta dotkliwe, (iii) czy w konkretnej sytuacji powoda, który zrealizował cel umowy, wywodzenie sankcji nieważności nie stanowi nadużycia prawa - a w konsekwencji błędne przyjęcie, iż abuzywność postanowień dotyczących Tabeli Kursów Walut powinna powodować nieważność całej umowy i skutkować zasądzeniem na rzecz powoda dochodzonych kwot;

i. art. 410 § 1 i § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c.. polegające na ich błędnym zastosowaniu oraz art. 411 pkt 1, 2 i 4 k.c. poprzez ich niezastosowanie i błędnym przyjęciu, iż: (i) świadczenia spełnione przez powoda na rzecz Banku stanowiły świadczenie nienależne, mimo że znajdowały one podstawę w łączącym strony stosunku prawnym, (ii) została spełniona przesłanka wzbogacenia (po stronie Banku) i zubożenia (po stronie powoda), (iii) zwrot kapitału kredytu stanowi świadczenie wzajemne, które podlega zwrotowi w przypadku nieważności Umowy Kredytu. (iv) nie

jest możliwe zakwalifikowanie spełnionego przez powoda świadczenia jako czyniącego zadość zasadom współzycia społecznego. (iv) powód może domagać się zwrotu świadczenia, mimo, iż dokonywał spłat bez zastrzeżenia zwrotu;

Mając na uwadze powyższe zarzuty pozwany wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu w całości i przekazanie Sądowi I instancji sprawy do ponownego rozpoznania w całości wraz z pozostawieniem temu Sądowi orzeczenia co do kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych;
2. ewentualnie: zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie powództwa w całości, a nadto zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strony pozwanej powódka wniosła o oddalenie środka zaskarżenia oraz obciążenie pozwanego kosztami postępowania apelacyjnego i zasądzenie na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia do dnia zapłaty.

W piśmie procesowym z dnia 13 lutego 2023 r. pozwany wskazał, że między stronami toczy się przed Sądem Okręgowym w Poznaniu postępowania z powództwa Banku (...) S.A., w których bank dochodzi roszczeń restytucyjnych przysługujących mu w przypadku hipotetycznego uznania umowy kredytu za nieważną z uwagi na klauzule abuzywne. Pozwany podniósł, że w toku postępowania powódka podniosła zarzut potrącenia przysługujących jej świadczeń nienależnych.

W ocenie strony powodowej na skutek potrącenia wzajemnych wierzytelności wierzytelność pozwanego banku została umorzona do kwoty 398.217,72 zł.

Na rozprawie w dniu 4 grudnia 2023 r. pełnomocnik strony pozwanej oświadczył, że składa procesowy zarzut zatrzymania kwoty 503.484,99 zł stanowiącej wartość kapitału udostępnionego powódce na podstawie spornej umowy kredytu. Na tej samej rozprawie pełnomocnik powódki oświadczył, że roszczenie pozwanego o zwrotu udostępnionego kapitału wynosi 398.217,72 zł przy uwzględnieniu wszystkich potrąceń, które dokonała strona powodowa. Jednocześnie pełnomocnik powódki kwestionował, iż otrzymał oświadczenie materialnoprawne o skorzystaniu przez bank z prawa zatrzymania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Zarzuty w apelacji strony pozwanej okazały się niezasadne, natomiast zmiana wyroku Sądu I instancji wynika z uwzględnienia podniesionego przez pozwanego zarzutu zatrzymania.

Wbrew zarzutom apelacji, nie doszło przy wydaniu zaskarżonego wyroku do naruszenia przepisów art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 231 k.p.c. oraz art. 6 k.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia całości zgromadzonego materiału dowodowego w sposób wskazany w apelacji.

Pozwany w swej apelacji podniósł zarówno zarzuty naruszenia prawa procesowego, jak i prawa materialnego. W pierwszej kolejności odniesienia wymagają zarzuty naruszenia prawa procesowego, zwłaszcza że w tej grupie zarzutów pozwany zakwestionował zakres przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego i poczynione w sprawie ustalenia faktyczne.

Przede wszystkim jako niezasadny ocenić należało zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z jego treścią sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarczy samo stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. Jeśli nawet

istnieją wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, ale przy tym nie wykraczają one poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124). W ramach tego rodzaju zarzutu mogą być roztrząsane jedynie okoliczności związane z przyznaniem wiarygodności lub odmową jej przyznania w całości lub w części w stosunku do określonych dowodów.

Zdaniem pozwanego Sąd Okręgowy dokonał błędnej oceny zeznań świadków A. C., M. W., K. Q., S. C., K. T., D. S., M. S., A. L..

Analiza zeznań przesłuchanych w sprawie świadków nie prowadzi do wniosków odmiennych, od tych przyjętych przez Sąd Okręgowy w zakresie oceny dowodów. Bezpośrednią styczność z powódką- kredytobiorcą miał jedynie M. W., który nie pamiętał procedury przebiegu procedury przyznania powódce kredytu oraz momentu podpisania umowy. Żaden z przesłuchanych w sprawie świadków nie wskazał jednak jaki konkretny zakres informacji na temat ryzyka kursowego oraz sposobu funkcjonowania mechanizm przeliczeniowego, który był oparty na tabelach kursowych banku, został powódce przekazany. Jedynie tego rodzaju zeznania mogłyby prowadzić do przyjęcia, że powódka została o wyżej wymienionych kwestiach poinformowana w sposób pełny i rzetelny. Zeznania wyżej wskazanych świadków były zbyt ogólne i nie byli oni w stanie wskazać jakie konkretnie informacje na etapie przedkontraktowym zostały konsumentowi przekazane, aby móc przełamać wnioski wynikające z zeznań powódki. Twierdzenia świadków w znacznie mierze koncentrowały się wokół procedur funkcjonujących w banku.

Sąd Apelacyjny w pełni podziela dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów i ustalenia stanu faktycznego. Zostało to uczynione z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy i w zakresie istotnym dla rozpoznania zgłoszonego powództwa (zob. art. 227 k.p.c.). Wnioski Sądu Okręgowego nie naruszają przesłanek wskazanych w art. 233 § 1 k.p.c. i jako takie muszą się ostać. Twierdzenia pozwanego w zarzutach apelacyjnych związanych z naruszeniem tego przepisu oraz z błędnym ustaleniem stanu faktycznego stanowią jedynie próbę wywnioskowania z materiału dowodowego korzystnych dla banku okoliczności i jako takie należy uznać je za nieuzasadnioną polemikę. Skarżący nie wykazał bowiem, aby wnioskowanie Sądu było sprzeczne z zasadami logiki czy doświadczenia życiowego. Sąd prawidłowo ocenił złożone do akt dowody z dokumentów – w szczególności umowę, oraz regulamin i wzór umowy kredytu – i wyciągnął z ich treści prawidłowe wnioski w zakresie ograniczonym art. 227 k.p.c. Nie wykraczają one poza granice oceny określone art. 233 § 1 k.p.c. i w związku z tym – mimo że nie wyprowadzono na ich podstawie wniosków korzystnych dla pozwanego, które z tych dowodów nie wynikają – ich ocena oraz poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne muszą się ostać. W szczególności Sąd I instancji nie naruszył zasad oceny dowodów, o których mowa w art. 233 § 1 k.p.c. nie czyniąc ustaleń faktycznych na podstawie przedłożonych przez stronę pozwaną ekspertyz i raportów, które należało jedynie uznać jako dodatkową argumentację dla stanowiska procesowego pozwanego- nie świadczyły jednak one o zaistnieniu okoliczności istotnych z punktu widzenia rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Opinie, stanowiska i opracowania nie stanowiły źródeł prawa, a zatem nie miały znaczenia dla oceny, czy pozwany bank naruszył dobre obyczaje, narzucając konsumentowi klauzule o określonej treści. Zakres przeprowadzonego postępowania dowodowego był wystarczający dla rozstrzygnięcia, bowiem ocenie podlegały zapisy umowy i zakres informacji udzielonych powódce.

Również i ocena zeznań powódki nie budzi wątpliwości Sądu Apelacyjnego. Żaden ze zgromadzonych w sprawie dowodów nie był w stanie podważyć treści zeznań powódki w zakresie okoliczności towarzyszących zawarciu spornej umowy kredytu i procedurze przedkontraktowej. Fakt zaakceptowania przez powódkę informacji o ryzyku walutowym nie świadczy o przekazaniu jej pełnej i rzetelnej informacji w tym zakresie przez doradcę kredytowego czy też przedstawiciela pozwanego. Z zeznań powódki wynika natomiast, że nie została rzetelnie poinformowana o ryzyku kursowym, lecz zapewniana ją o stabilności waluty CHF i korzystności oferowanego kredytu. Okoliczności te zostały również potwierdzone przez świadka S. C., który wskazał, że kredyt indeksowany do CHF był przedstawiany jako korzystny i atrakcyjny produkt finansowy, tańszy niż kredyt złotówkowy.

Jednocześnie zaznaczyć należy, że rzetelne i pełne poinformowanie konsumenta o ryzyku kursowym nie ogranicza się do podania notoryjnego faktu o zmienności kursów walut, lecz należycie poinformowany konsument powinien

być również świadomy skali tej zmiany i jej wpływu na wysokość jego zobowiązania. Z zeznań powódki wynika natomiast, że w trakcie rozmów na temat kredytu waloryzowanego do CHF zapewniano kredytobiorcę, że jest to kredyt bezpieczny. Nikt nie wyjaśnił powódce, że wahania kursu CHF mogą wpływać na wysokość kapitału oraz rat, a nadto nie wytłumaczono jej jak funkcjonuje mechanizm indeksacyjny.

Wiarygodności twierdzeń powódki nie udało się pozwanemu podważyć jakimkolwiek innym przeprowadzonym dowodem. Konkretnego zakresu przedstawionych powódki na etapie przedkontraktowym informacji na temat ryzyka kursowego nie można ustalić na podstawie złożonych do akt sprawy przez pozwanego dokumentów.

Zasadnie także Sąd pierwszej instancji pominął dowód z zeznań świadków K. M. (2) i J. C. (1). Okoliczności na jakie zostali powołani w zakresie procedur funkcjonujących w banku, oraz sposobu ustalania tabel kursowych, pozostają irrelevantne dla rozstrzygnięcia sprawy, ponadto świadkowie nie brali bezpośredniego udziału w czynnościach z zawarciem umowy kredytu z powódką, a zatem przyjąć należało, że kontynuowanie postępowania dowodowego w tym zakresie prowadzić będzie jedynie do przedłużenia postępowania.

W konsekwencji stwierdzić należało, że Sąd I instancji nie naruszył żadnego z przedstawionych w treści środka zaskarżenia przepisów postępowania (zarzuty pkt 10 i 11). W konsekwencji Sąd Apelacyjny uznał, że stan faktyczny w niniejszej sprawie został ustalony prawidłowo oraz podzielił dokonaną przez Sąd I instancji ocenę dowodów.

Nie można zgodzić się z pozwanym, że błędną była decyzja Sądu Okręgowego o nieprzeprowadzaniu dowodu z opinii biegłego z dziedziny finansów, bankowości i rachunkowości. Okoliczności wskazane we wniosku o przeprowadzenie tego dowodu, w szczególności realia funkcjonowania kredytów walutowych, czy metody ustalania kursu CHF w stosunku do PLN przez pozwany bank i rynkowy charakter ustalonych przez pozwany bank kursów walut obcych, nie mają bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy. Zdaniem Sądu Apelacyjnego twierdzenie o dowolności banku przy ustalaniu kursów walut ujmowanych w tabelach pozwanego banku musi być odnoszone do postanowień umowy, a nie ogólnej działalności banku w sektorze bankowym, w warunkach konkurencji na rynku usług bankowych, która ze swej istoty wymusza potrzebę uwzględnienia realiów rynkowych przy kształtowaniu kursów walut w tabelach banku. Dla oceny roszczeń powoda istotnym jest natomiast to, że sporna umowa kredytu nie precyzuje, jakie konkretnie parametry ekonomiczne i w jaki konkretnie sposób ustalane są kursy walut obcych ujmowane w tabelach banku, co oznacza, że kursy te były poza jakąkolwiek kontrolą powoda jako konsumenta. Ustalenie, czy kursy z tabel pozwanego banku nie odbiegały od kursów rynkowych, było zbędne.

Należy również podzielić stanowisko Sądu pierwszej instancji, że nie wymagało informacji specjalnych ustalenie wartości świadczeń i określenie wielkości roszczeń w niniejszym postępowaniu, które w istocie sprowadzały się do zastosowania prostych operacji matematycznych, a ustalenia te ostatecznie nie były kwestionowane przez pozwanego.

W konsekwencji uznać należało, że Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wnioski pozwanego o przeprowadzenie wyżej wskazanych dowodów, a Sąd Apelacyjny nie znalazł podstaw, w trybie art. 380 k.p.c. do dopuszczenia dowodu z opinii biegłego oraz dowodu z zeznań ww. świadków na okoliczności wskazane w odpowiedzi na pozew.

Jeśli chodzi o zarzuty naruszenia prawa materialnego, to co do zasady należy zgodzić się z zarzutami apelacji pozwanego, związanymi z naruszeniem przez Sąd Okręgowy art. 353¹ k.c. w zw. z art. 58 § 1 i § 3 k.c. oraz art. 69 ust. 1 i 2 pr. bankowego w zw. z art. 58 § 1 k.c. jako podstawy stwierdzenia nieważności umowy. Zawarta przez strony umowa nie naruszała w momencie jej zawarcia art. 69 u pr. bankowego i tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, że jest bezwzględnie nieważna z uwagi na jej sprzeczność z tym przepisem, a w związku z tym i z art. 58 k.c. Warunki z art. 69 pr. bankowego zostały bowiem spełnione i choć zastosowanie mechanizmu przeliczeniowego opartego na tabelach kursowych pozwanego mogło prowadzić do obciążenia strony powodowej obowiązkiem zwrotu sum kapitału o innej wartości rynkowej od pierwotnie przekazanych do wykorzystania, to tego rodzaju rozwiązanie uznawano w judykaturze za dopuszczalne (zob. wyroki Sądu Najwyższego z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321 i z 14 lipca 2017 r., II CSK 803/16, OSNC 2018/7-8/79) oraz ostatecznie zaakceptowane zostało przez ustawodawcę, który w ustawie z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy pr. bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. nr 165, poz. 984)

uzupełnił pr. bankowe o nowe przepisy art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 75b, mające zastosowanie także do umów zawartych przed wejściem w życie ustawy nowelizacyjnej w odniesieniu do niespłaconej jeszcze części kredytu. Także instytucja spreadu była przedmiotem wypowiedzi orzeczniczych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 19 marca 2015 r., IV CSK 362/14, LEX nr 1663827; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134 i powołany wyżej wyrok w sprawie IV CSK 285/16), jak i dopuścił tę instytucję ustawodawca w ustawie z 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. nr 126, poz. 715 ze zm.).

Można więc przyjąć co do zasady, że umowa kredytu indeksowanego oraz denominowanego, która została powiązana z walutą franka szwajcarskiego nie narusza istoty umowy kredytowej i mieści się w jej ramach konstrukcyjnych (essentialia negoti). W ocenie Sądu odwoławczego umowa stron wyczerpywała wszystkie elementy konstrukcyjne umowy kredytu określone w art. 69 pr. bankowego, jednakże część z nich – mechanizm przeliczeniowy – była określona w sposób nieuczciwy i naruszający art. 385¹ k.c., o czym szerzej poniżej. Przyjęcie art. 385¹ § 1 k.c. jako wzorca do kontroli zapisów umowy wyłącza możliwość odwoływania się do przekroczenia swobody kontraktowej w danym stosunku umownym czy zasad współżycia społecznego (art. 58 § 2 k.p.c.). Przepisy konstruuje instytucję abuzywności stanowią bowiem przepisy szczególne w stosunku do art. 353¹ k.c. i przez to wyłączają jego stosownie. W sytuacji kolizji czy to art. 353¹ k.c. czy też art. 58 k.c. czy art. 385¹ k.c. należy dać pierwszeństwo art. 385¹ k.c., traktując go jako *lex specialis* w zakresie ochrony konsumenckiej, względem ogólnych regulacji kodeksowych.

Sporne klauzule zastrzeżone w umowie kredytu waloryzowanego do waluty obcej, a zatem także klauzule kształtujące mechanizm indeksacji i denominacji, określają główne świadczenie kredytobiorcy (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., #V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021, nr 2, poz. 20; z 24 lutego 2022 r., II CSKP 45/22, LEX nr 3404615; z 27 maja 2022 r., II CSKP 395/22, LEX nr 3404809 oraz wyroki TSUE z 30 kwietnia 2014 r., C-26/13, Kásler i Káslerné Rábai, pkt 49-50; z 26 lutego 2015 r., C-143/13, Matei, pkt 54; z 23 kwietnia 2015 r., C-96/14, Van Hove, pkt 33; z 20 września 2017 r., C-186/16, Andriuc i in.

W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej przyjmuje się, że zawarta w umowie kredytu klauzula ustalająca cenę zakupu i sprzedaży waluty obcej, do której kredyt jest indeksowany, powinna na podstawie jasnych i zrozumiałych kryteriów umożliwić właściwie poinformowanemu oraz dostatecznie uważnemu i racjonalnemu konsumentowi zrozumienie sposobu ustalania kursu wymiany waluty obcej stosowanego w celu obliczenia kwoty rat kredytu, w taki sposób, aby konsument miał możliwość w każdej chwili samodzielnie ustalić kurs wymiany stosowany przez przedsiębiorcę (zob. m.in. wyrok TSUE z 18 listopada 2021 r., sygn. C-212/20, Legalis nr 2632867). Dlatego też nietrafne są argumenty że z punktu widzenia kredytobiorcy istotny jest jedynie ostateczny kurs, a nie sposób jego ustalania, a także, że brak informacji o tym w jaki sposób funkcjonuje mechanizm waloryzacyjny nie przesądza, że kursy tabeli banku mogły być kształtowane w sposób dowolny.

Zaznacza się także, że postanowienia umowne, które uzależniają warunki waloryzacji świadczenia pieniężnego wyłącznie od woli banku – oparte na ustalanych w dowolny sposób tabelach kursowych – są nieuczciwe, albowiem są przejawem wykorzystywania pozycji dominującej przedsiębiorcy i prowadzą do naruszenia równowagi kontraktowej. Sąd Najwyższy wielokrotnie wskazywał, a Sąd w niniejszym składzie podziela, że postanowienia umowy mają charakter niedozwolony, gdy określenie wysokości należności obciążającej konsumenta z odwołaniem do tabel kursów ustalanych jednostronnie przez bank, bez wskazania obiektywnych kryteriów, jest nietransparentne, pozostawia pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarcza kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz narusza równorzędność stron (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, LEX nr 2771344; z 22 stycznia 2016 r., I CSK 1049/14, OSNC 2016, nr 11, poz. 134; z 1 marca 2017 r., IV CSK 285/16, LEX nr 2308321; z 4 kwietnia 2019 r., III CSK 159/17, OSP 2019, z. 12, poz. 115). Jednocześnie oceny czy kredytobiorca miał zapewnioną taką możliwość należy dokonywać na chwilę zawarcia umowy (zob. m.in. uchwałę Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018 r., III CZP 29/17, OSNC 2019, nr 1, poz. 2).

Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, że kredytobiorca na podstawie ukształtowanego w umowie mechanizmu indeksacji, który został oparty na zastosowaniu w nim blankietowego odesłania do tabel kursowych, nie miał zapewnionego właściwego standardu ochrony konsumenckiej. W treści umowy oraz w ogólnych warunkach

kredytowania nie znalazło się wyjaśnienie w jaki sposób i na jakiej podstawie będzie dochodzić do przeliczeń PLN na CHF i CHF na PLN. Postanowienia umowne związane ze sposobem ustalania tabel kursowych były blankietowe i nieweryfikowalne. Wynika z nich tylko tyle, że bank tego rodzaju tabele stosuje, bez wyjaśnienia w jaki sposób są one ustalane i jak to przekłada się na sytuację powoda. Tak skonstruowany mechanizm przeliczeniowy oparty na tabelach kursowych nie spełnia przesłanek, które zostały zakreślone w cyt. powyżej wyroku TSUE o sygn. C-212/20. Powódka nie miała także przekazanej jakiegokolwiek wiedzy w zakresie klauzul indeksacyjnych na podstawie umowy, broszur informacyjnych czy też informacji uzyskanych od przedstawicieli pozwanego na etapie przedkontraktowym. Takiego waloru nie miała także znajdująca się w aktach sprawy informacja dla wnioskodawców. Nie wykazano także, aby w sposób pełny i rzetelny wyjaśniono powódce ten mechanizm.

W związku z tym, analizowane postanowienia należało uznać za nietransparentne, pozostawiające pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczające kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszające w sposób rażący równorzędność stron.

Oceny tej nie zmieniałoby nawet ustalenie, że kursy CHF stosowane przez pozwanego nie odbiegają od kursów stosowanych w obrocie konsumenckim, opierających się na popycie i podaży, czy kursów publikowanych przez NBP, albowiem jest to okoliczność z zakresu wykonywania umowy, nieistotna dla oceny abuzywności (zob. art. 385⁽²⁾ k.p.c.). Klauzula abuzywna krzywdzi konsumenta i podlega wyeliminowaniu już z samego faktu jej istnienia w umowie. Jednocześnie pozwany nie wskazał jakiegokolwiek instrumentu lub mechanizmu, który ograniczałby mu możliwość dowolnego i nieograniczonego kształtowania wysokości kursów CHF. Do odmiennych wniosków nie prowadzi ustalenie, że w pozwanym banku obowiązywały procedury, na podstawie których tworzone tabele. Nie wykazano bowiem, że powódka w momencie zawierania umowy została z nimi zapoznana, a nadto sam fakt ich obowiązywania nie prowadzi do wniosku, że bank nie posiadał dowolności w ich kształtowaniu.

W konsekwencji zapisy § 2 ust. 2 umowy oraz § 7 ust. 1 umowy w zakresie w jakim odsyłają do tabel kursowych banku nie mogą być traktowane jako postanowienia jednoznaczne w myśl art. 385¹ § 1 zd. 2 k.c.

Jednocześnie ukształtowanie stosunku obligacyjnego, który ustanawia nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta – ze względu na pełną dowolność w kształtowaniu tabel kursowych, a przez to na możliwość arbitralnego wpływania na jego wysokość, jest w sposób rażący sprzeczne z dobrymi obyczajami, co wyraża się w uzależnieniu wysokości świadczenia spełnianego przez konsumenta od swobodnej decyzji przedsiębiorcy, a więc tylko jednej strony spornego stosunku cywilnoprawnego. Takie ukształtowanie stosunku zobowiązaniowego musi być uznane za znacząco naruszające równowagę stron i w konsekwencji rażąco naruszające interesy konsumenta. Dodatkowo, powódka w momencie zawierania umowy nie miała faktycznej możliwości pozyskania informacji na temat tego w jaki sposób bank będzie wyznaczał wysokość kursu, a przez to nie mógł dokonać właściwej oceny czy przedstawiony mu produkt jest zgodny z jego oczekiwaniami oraz czy nie narusza jego interesów.

Nadto postanowienia umowne nie zostały indywidualnie uzgodnione ze stroną powodową. Możliwość indywidualnego uzgadniania umowy w rozumieniu 385¹ § 3 k.c. to możliwość realnego wpływania na jej treść. Do uznania postanowienia za indywidualnie uzgodnione nie wystarcza ustalenie, że cała umowa była przedmiotem negocjacji, ale należy ustalić, iż przedmiotem negocjacji (indywidualnych ustaleń) było konkretne jej postanowienie (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 10 grudnia 2019 r., IV CSK 443/18, LEX nr 2775316).

Nawet jeśli strona powodowa samodzielnie zdecydowała się na zawarcie umowy o kredyt indeksowany walutą CHF, mając do wyboru również kredyt złotówkowy oraz samodzielnie wypełniła i złożyła wniosek kredytowy, w którym wybrała pewne (i to nieliczne) parametry kredytu, takie jak jego wysokość, metoda spłaty, okres kredytowania, waluta spłaty czy waluta kredytu, to nie prowadzi to do uznania, że indywidualnym ustaleniom podlegały zakwestionowane mechanizmy przeliczeniowe. Dopiero uznanie, że sam mechanizm przeliczeniowy podlegał negocjacjom mogłoby prowadzić do uznania, że sporne postanowienia zostały uzgodnione indywidualnie. Postępowanie dowodowe nie dało jednak podstaw do przyjęcia, że powódka mogła wybrać czy chce, aby przeliczenie odbywało się według tabel kursowych pozwanego na określonych i znanych jej zasadach, czy np. na podstawie tabel NBP. Wybór opcji w

tym zakresie nie znalazł się w treści wniosku kredytowego oraz nie naprowadzono żadnych dowodów na to, że klauzule przeliczeniowe poddano negocjacjom. Materiał dowodowy nie dał podstawy do uznania, że powoda chociażby poinformowano, że może negocjować umowę kredytu.

Sąd podkreśla, że nawet jeśli konsument samodzielnie decyduje się na wybór kredytu powiązanego z walutą CHF i stosowania wobec niego tabel kursowych, to nie uniemożliwia to dokonywania kontroli zgodności z prawem zobowiązania zaciągniętego w taki sposób. Odmienny pogląd wypaczałby sens konstrukcji kontroli abuzywności, której z założenia dokonuje się po jej zawarciu.

Dodatkowo postępowanie dowodowe nie wykazało, aby pozwany przedstawił kredytobiorcy w sposób pełny i rzetelny informacje w przedmiocie faktycznego ryzyka wiążącego się z tak skonstruowanym kredytem powiązanym z walutą obcą. Jak już wyżej wskazano przed zawarciem umowy kredytu powódka nie uzyskała faktycznej wiedzy o rzeczywistym ryzyku kursowym, która to informacja mogłaby wpłynąć na podjęcie przez niego decyzji w przedmiocie zawarcia umowy kredytu denominowanego kursem CHF. Nie naprowadzono żadnych twierdzeń – co obciążało pozwanego – że konsumenta rzetelnie zapoznano ze specyfiką kredytu indeksowanego.

Takiego waloru nie ma podpisana wraz z wnioskiem kredytowym informacja dla wnioskodawców ubiegających się o produkty hipoteczne indeksowane do waluty obcej, oparte na zmiennej stopie procentowej. Informacja ta ma charakter w istocie całkowicie blankietowy. Fakt, że kursy walut się zmieniają oraz że inny jest kurs kupna waluty od jej sprzedaży jest powszechnie znany. Na podstawie tych podstawowych informacji nawet przeciętny kredytobiorca mógł się spodziewać, że uzależnione od kursu franka raty kredytu nie będą równe – mogą maleć i rosnać. Podpisane przez powoda zapewnienie nie pozwala na ustalenie, że udzielone powodowi informacje wykraczały poza tę oczywistość. Konsument – posiadając nawet elementarną znajomość rynku finansowego – godząc się na wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat mechanizmu indeksacji, a przez to i ryzyka kursowego, winien znać i rozumieć skutki zaciągniętego zobowiązania i wpływ waloryzacji na wysokość całego zobowiązania, o co powinien zadbać pozwany. Podkreślić przy tym należy – co bank z pewnością wiedział – że w momencie zawierania spornej umowy kurs CHF był sztucznie utrzymywany na niskim poziomie przez instytucje Szwajcarii. Potęgowało to ryzyko, że kurs może wzrosnąć w niekontrolowany sposób w sytuacji jego uwolnienia i kształtowania go w sposób rynkowy. Okoliczność ta podwyższała stopień staranności pozwanego co do jasnego zobrazowania potencjalnego ryzyka i jego wpływu nie tylko na wysokość rat, ale też całość zadłużenia, które mogło przewyższać wartość nabywanego za kredyt majątku.

Znamienne jest to, że bank w toku postępowania nie przedstawił jakichkolwiek kontrdowodów, które umożliwiłyby ustalenie stanu odmiennego lub chociażby poddały w wątpliwość wiarygodności zeznań kredytobiorcy złożonych w tym zakresie. Żaden z przesłuchanych świadków nie wskazał jakie konkretnie informacje zostały przedstawione powodce na etapie przedkontraktowym. Pozwany nie przedstawił także żadnych symulacji, broszur informacyjnych, itd., co do których istniałaby pewność, że w chwili zawierania umowy stron zostały one powodce przedstawione i które które umożliwiłyby im pełne i rzetelne zobrazowanie ich pozycji w podejmowanym zobowiązaniu kredytowym.

Trudno więc uznać – jak sugeruje to pozwany w swojej apelacji – że procedura udzielania kredytu wobec powoda została przeprowadzona w sposób prawidłowy. TSUE wyjaśnił – czym Sąd w niniejszej sprawie czuje się związany – że ochrona przewidziana w dyrektywie 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich przysługuje każdemu konsumentowi, a nie tylko temu, którego można uznać za właściwie poinformowanego oraz dostatecznie uważnego i rozsądnego przeciętnego konsumenta (zob. post. TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-198/20, (...) p-ko (...), LEX nr 3185889). Podkreślić należy, że art. 3851 k.c. dla stwierdzenia abuzywności postanowienia umowy wymaga, aby postanowienie nie było uzgodnione indywidualnie, a nadto aby naruszało w sposób rażący interesy konsumentów i dobre obyczaje. W przepisie tym nie przewidziano uzależnienia orzeczenia w przedmiocie abuzywności od indywidualnych cech konsumenta, takich jak poziom jego wykształcenia lub zakres doświadczenia. Należy uznać, że nawet brak zainteresowania konsumenta wadami zaoferowanego mu produktu, jak również niezwrócenie się przez konsumenta o udostępnienie wzorca umownego w celu zapoznania się z nim poza lokalem przedsiębiorcy, czy też nawet zaniechanie konsumenta zapoznania się ze wzorcem przed jego podpisaniem, nie zwalnia przedsiębiorcy z wykonania pełnego i rzetelnego obowiązku informacyjnego lub co najmniej z obowiązku

upewnienia się, że konsument wiedzę na odpowiednim poziomie posiada. W kontekście okoliczności niniejszej sprawy nie ma więc znaczenia czy powódka umowę przeczytała lub czy też zadawała pytania w celu wyjaśnienia swoich wątpliwości.

Wykładni art. 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich należy dokonywać w ten sposób, że w ramach umowy kredytu indeksowanego w walucie obcej wymóg przejrzystości warunków tej umowy, przewidujących, że waluta obca jest walutą rozliczeniową, co powoduje skutek w postaci ponoszenia ryzyka kursowego przez kredytobiorcę, jest spełniony, jeżeli przedsiębiorca dostarczył konsumentowi wystarczających i dokładnych informacji pozwalających na to, aby przeciętny konsument właściwie poinformowany oraz dostatecznie uważny i rozsądny był w stanie zrozumieć konkretne działanie przedmiotowego mechanizmu finansowego i oszacować w ten sposób, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, konsekwencje ekonomiczne – potencjalnie istotne – takich warunków dla swoich zobowiązań finansowych w całym okresie obowiązywania tej umowy (zob. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r., C-776/19, LEX nr 3183143 – w połączonych sprawach francuskich). Sąd odwoławczy nie ma wątpliwości, że pozwany bank nie dostarczył kredytobiorcy tego rodzaju informacji.

Wprawdzie w momencie zawierania umowy stron nie obowiązywały żadne przepisy, które wskazywałyby na zakres informacji, które potencjalny kredytobiorca winien otrzymać od banku na etapie przedkontraktowym. Nie zwalniało to jednak banków w wynikającego z art. 385¹ k.c. obowiązku należytej staranności oraz zakazu naruszania w sposób rażący interesów konsumenta i dobrych obyczajów. Sąd nie ma wątpliwości, że powoda nie poinformowano w sposób pełny i rzetelny o wszystkich aspektach zaoferowanego mu produktu.

W związku z powyższym Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego co do abuzywności klauzul przeliczeniowych, tj. tych odnoszących się do stosowania tabel kursowych banku, a przy tym uznał, że sam mechanizm indeksacji jest sprzeczny z art. 385¹ k.c.

Sąd Apelacyjny podziela pogląd Sądu I instancji, że po wyeliminowaniu z treści umowy bezskutecznych klauzul przeliczeniowych, które zostały uznane za abuzywne, brak jest możliwości, w szczególności z uwagi brak przepisów normatywnych, w tym i dyspozytywnych, do uzupełnienia powstałej w ten sposób luki w zakresie dotyczącym głównych świadczeń stron. Z tego względu nie można uznać za dopuszczalne utrzymanie w dalszej części umowy stron, ponieważ po wyeliminowaniu odesłania do tabel staje się ona niestosowalna i jej utrzymanie byłoby tylko pozorne. Jednocześnie powódka nie wyrażała woli utrzymania umowy w mocy w pozostałym zakresie.

W wyroku TSUE z 2 września 2021 r., C-932/19 (LEX nr 3215513) wskazano, że art. 6 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoi na przeszkodzie przepisom krajowym, które, w odniesieniu do umów kredytu zawartych z konsumentem, prowadzą do stwierdzenia nieważności warunku dotyczącego różnicy kursowej uznawanego za nieuczciwy i zobowiązują właściwy sąd krajowy do zastąpienia go przepisem prawa krajowego nakazującym stosowanie oficjalnego kursu wymiany, nie przewidując dla tego sądu możliwości uwzględnienia żądania zainteresowanego konsumenta, zmierzającego do unieważnienia umowy kredytu w całości, nawet jeśli ten sąd uznałby, że utrzymanie w mocy tej umowy byłoby sprzeczne z interesami konsumenta, zwłaszcza w świetle ryzyka kursowego, które konsument nadal ponosiłby na podstawie innego warunku umowy, pod warunkiem, że ten sam sąd jest jednak w stanie dokonać odpowiednich ustaleń w ramach wykonywania przysługujących mu suwerennych uprawnień w zakresie oceny dowodów, a wola wyrażona przez tego konsumenta nie może nad nimi przeważać, oraz że zastosowanie środków przewidzianych przez te przepisy krajowe pozwala na przywrócenie sytuacji prawnej i faktycznej tego konsumenta, jaka istniałaby w braku tego nieuczciwego warunku.

Należy jednak podkreślić, że w polskim porządku prawnym nie ma przepisów powszechnie obowiązujących, które umożliwiałyby uregulowanie między stronami kwestii związanych z przeliczeniami walutowymi kredytu. Ustawodawca nie podjął się takiej regulacji ani w ustawie Prawo bankowe, ani w szczególności w ustawie z 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – pr. bankowe oraz niektórych innych ustaw (tzw. ustawa antyspreadowa). Zmiany tych aktów prawnych, do których dochodziło po zawarciu spornej umowy stron, nie miały charakteru sanacyjnego.

Nie może tego rodzaju regulacji stanowić również art. 358 § 2 k.c. Przepis ten, stanowiący że wartość waluty obcej (na potrzeby przeliczenia zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na walutę polską) określa się według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski z dnia wymagalności roszczenia, wszedł bowiem w życie 24 stycznia 2009 r., zatem po zawarciu przez strony umowy kredytu. Wprowadzająca go ustawa o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz ustawy – Prawo dewizowe z 23 października 2008 r. (Dz. U. nr 228, poz. 1506), nie zawiera zaś przepisów intertemporalnych przewidujących możliwość jego zastosowania do stosunków prawnych wcześniej nawiązanych. Przed wejściem tej nowelizacji w życie, art. 358 k.c. wyrażał jedynie zasadę walutowości, której zakres był ograniczony – m.in. w stosunku do banków – przez regulację prawa dewizowego (zob. art. 4 pkt 3 ustawy z 18 grudnia 1998 r. – pr. dewizowe, Dz. U. nr 160, poz. 1063 ze zm.).

W powołanej już wyżej sprawie C-19/20 TSUE uznał, że art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich nie stoją na przeszkodzie temu, by sąd krajowy usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, w wypadku gdy zniechęcający cel tej dyrektywy jest realizowany przez przepisy krajowe, o ile element ten stanowi odrębne zobowiązanie umowne, które może być przedmiotem indywidualnej kontroli pod kątem nieuczciwego charakteru. Stoją jednak na przeszkodzie temu, by sąd usunął jedynie nieuczciwy element warunku umowy zawartej między przedsiębiorcą a konsumentem, jeżeli takie usunięcie sprowadzałoby się do zmiany istoty tego warunku.

Oznacza to, że aby w ogóle móc mówić o możliwości wypełnienia luki i utrzymania pozostałej części umowy w mocy, konieczne jest spełnienie dwóch warunków – zagrożenia interesów konsumenta (co zostało wykazane) oraz wola konsumenta co do utrzymania spornej umowy w mocy.

Analiza całokształtu postawy i stanowiska procesowego powódki w toku postępowania prowadzi do wniosku, że ostatecznie nie wyraża ona woli dalszego utrzymania umowy w mocy po eliminacji klauzul przeliczeniowych. Już w pozwie oraz w odpowiedzi na apelację pozwanego powódka nie wyrażała zgody na utrzymanie umowy w mocy. W związku z tym należało uznać, że K. M. (1) w dostateczny sposób wyraziła wolę stwierdzenia nieważności spornej umowy. Klauzul abuzywnych i umowy nie sanuje także okoliczność, że powódka przez wiele lat spłacała kredyt i nie kwestionowała jego zapisów. Takie zapatrywanie wypaczałoby sens konstrukcji kontroli abuzywności, której – jak już wskazano – z założenia dokonuje się po zawarciu umowy.

Za stwierdzeniem nieważności umowy przemawia również to, że wyeliminowanie klauzul przeliczeniowych i związanego z nimi ryzyka walutowego charakterystycznego dla podpisanej przez strony umowy jest równoznaczne z tak daleko idącym jej przekształceniem, że należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu, a to oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, na co wielokrotnie zwracano już uwagę w orzecznictwie (zob. wyroki TSUE z 14 marca 2019 r., C-118/17, LEX nr 2631770; z 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, LEX nr 2677174; wyrok Sądu Najwyższego z 11 grudnia 2019 r., V CSK 382/18, OSNC-ZD 2021/2/20). TSUE wielokrotnie podkreślał, że celem dyrektywy 93/13 w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich jest nie tylko ochrona konsumentów, ale także piętnowanie nieuczciwych praktyk banków i przeciwdziałanie nim. Zaakceptowanie stanowiska pozwanego i utrzymanie umowy w mocy, przyczyniłoby się do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców, gdyż w przypadku zastosowania nielojalnego zapisu byłiby oni chronieni przez sąd krajowy, który uzupełniałby umowę w niezbędnym zakresie.

Wprawdzie art. 385¹ § 1 k.c. nie przewiduje sankcji nieważności całego stosunku prawnego w przypadku ujawnienia w jego treści klauzul abuzywnych, to jednak trzeba mieć na uwadze, że uznanie bezskuteczności klauzul odnoszących się do przeliczania waluty według kursu narzucanego jednostronnie przez bank, powoduje niemożliwość realizowania całej umowy. Skutek jest więc analogiczny do nieważności wynikającej z art. 58 § 1 k.c.

Zaznaczyć też należy, że art. 385⁽¹⁾ k.c. i n. został wprowadzony do polskiego porządku prawnego ustawą z 2 marca 2000 r. o ochronie niektórych praw konsumentów oraz o odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez

produkt niebezpieczny, która stanowiła implementację m.in. dyrektywy 93/13/EWG. Oznacza to, że przy jego interpretacji konieczne jest odniesienie się do w/w dyrektyw. Zgodnie z art. 267 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej – który jako umowa międzynarodowa ratyfikowana za uprzednią zgodą parlamentu wiąże sąd – Trybunał Sprawiedliwości UE jest właściwy do orzekania m.in. o wykładni aktów przyjętych przez jednostki organizacyjnej Unii. Sądy państw członkowskich nie powinny przyjmować innej interpretacji przepisów prawa wspólnotowego niż wskazana w orzeczeniach TSUE, które zawierają wykładnie przepisów prawa, ze względu na zapewnienie jednolitego stosowania prawa wspólnotowego we wszystkich państwach europejskich. Sąd jest związany przywołanymi wyżej judykatami TSUE, w których dokonywano wykładni przepisów dotyczących ochrony konsumentów przed nieuczciwymi postanowieniami umowy.

Wyeliminowanie z treści umowy o kredyt indeksowany klauzul przeliczeniowych prowadzi do uznania, że w jej treści brak jest essentialia negoti umowy kredytowej w zakresie postanowień, które umożliwiają ustalenie wysokości poszczególnych rat do spłaty (zob. art. 69 ust. 2 pkt 4 pr. bankowego). Sprzeczność umowy z art. 69 pr. bankowego ma charakter następczy, aktualizuje się dopiero po zastosowaniu art. 385¹ k.c. oraz po eliminacji abuzywnych zapisów przeliczeniowych.

W związku z tym Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu I instancji uznając, że eliminacja z umowy klauzul abuzywnych prowadzi do stwierdzenia jej nieważności- zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 7 grudnia 2022 r., I CSK 3271/22, LEX nr 3460021, w którym przedstawiono istotne kwestie związane z kredytami powiązаныmi z walutą franka szwajcarskiego z odwołaniem do aktualnego orzecznictwa klauzul abuzywnych jest już samo w sobie sprzeczne z tymi zasadami.

Stwierdzenie nieważności umowy kredytowej ze skutkiem ab initio i ex tunc aktualizuje możliwość zastosowania w sprawie przepisów art. 405 k.c. oraz art. 410 § 1 i 2 k.c., a także art. 411 pkt 2 k.c. przy ocenie charakteru świadczenia spełnionego przez powódkę tytułem spłaty raty kredytu. Z uwagi na upadek umowy świadczenia stron spełnione w celu jej wykonywania stają się świadczeniami nienależnymi w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., zgodnie z teorią dwóch kondycji, co Sąd Apelacyjny za Sądem Najwyższym podziela (zob. m.in. uchwała SN z 7 maja 2021 r., III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56). W realiach niniejszej sprawy nie ma znaczenia czy powódka spełniała sporne świadczenie dobrowolnie lub z zastrzeżeniem zwrotu, albowiem podstawa świadczenia odpadła dopiero następczo. Z tego samego powodu bez znaczenia pozostaje powoływanie się przez pozwanego na art. 411 pkt 4) k.c. Pozwany nie mógł się także powoływać na zasady współżycia społecznego. Ich zastosowanie jest wyłączone w stosunku do podmiotów, które same dopuszczają się ich naruszenia. Sąd Apelacyjny nie ma wątpliwości, że pozwany stosując niedozwolone zapisy umowne naruszył także i zasady współżycia społecznego.

Ze względu na to, że powódka w okresie od początku wykonywania spornej umowy uiściła na rzecz pozwanego 191.917,93 zł oraz 27.412,41 CHF (okoliczność niekwestionowana przez pozwanego) to powódka K. M. (1) może się domagać zwrotu tej tych kwot.

Pozwany w toku postępowania apelacyjnego złożył oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania z wzajemnego roszczenia przysługującego mu z tytułu zwrotu wypłaconej powódce kwoty kredytu, tj. 503.484,99 zł podnosząc jednocześnie procesowy zarzut zatrzymania .

Jak wyjaśnił Sąd Najwyższy w uzasadnieniu do wyroku z 26 czerwca 2003 r. (sygn. V CKN 417/01, Legalis), zarzut prawa zatrzymania, ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi on jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (art. 461 § 1, art. 496, 497 k.c.). Powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Sfera prawa materialnego pozostawiona jest swobodnemu uznaniu uprawnionego, a co za tym idzie zgłaszanie opartych na nim zarzutów jest dopuszczalne na każdym etapie postępowania. Realizacja prawa zatrzymania następuje bowiem przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej. Zarówno oświadczenie o skorzystaniu z prawa zatrzymania (czynność materialnoprawna), jak i procesowy zarzut zatrzymania pozwany podniósł w toku postępowania sądowego przed Sądem II instancji. Wobec braku regulacji

dotyczącej terminu jego złożenia, należało uznać, że pozwany mógł to uczynić do czasu wydania wyroku przez Sąd II instancji.

Powódka z tytułu zawartej umowy kredytu otrzymała od pozwanego kwotę 503.484,99 zł, która na skutek upadku tej umowy, stała się świadczeniem nienależnym.

Umowę o kredyt bankowy należy zaliczyć do umów wzajemnych w rozumieniu art. 487 § 2 k.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2017 r., sygn. II CSK 281/16, LEX nr 2294390, a także: L. Węgrzynowski, „Teoria salda czy teoria dwóch kondycji? Zasady rozliczeń z nieważnej umowy kredytu frankowego”, *Przegląd Prawa Handlowego*, nr 5 z 2021 r., str. 33 – 41 oraz B. Bajor i in., „Prawo bankowe. Komentarz do przepisów cywilnoprawnych”, Wolters Kluwer, Warszawa 2020, str. 465 itp.). Z treści art. 69 ustawy – Prawo bankowe wprost wynika, że odpowiednikiem świadczenia pieniężnego banku jest odpowiednie świadczenie pieniężne kredytobiorcy w postaci obowiązku zapłaty oprocentowania, prowizji i innych opłat. Mając na uwadze treść art. 496 k.c. w zw. z art. 497 k.c. - obowiązek zwrotu wykorzystanego kapitału jest w relacji do obowiązku oddania środków pieniężnych do dyspozycji kredytobiorcy czymś więcej niż zobowiązaniem do świadczenia wzajemnego (ma charakter bardziej podstawowy niż obowiązek zapłaty oprocentowania czy wynagrodzenia), co uzasadnia zastosowanie tego przepisu także w tym przypadku (w celu zabezpieczenia roszczenia restytucyjnego banku) z odwołaniem do rozumowania a minori ad maius (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021 r., sygn.. III CZP 11/20, OSNC, z. 6 z 2021 r., poz. 40 oraz uzasadnienie do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. sygn. III CZP 6/21).

Dla skutecznego podniesienia omawianego zarzutu pozwany nie musiał także stawiać swojej wzajemnej wierzytelności w stan wymagalności w rozumieniu przepisu art. 455 k.c. (czyli przez wezwanie do jej zapłaty). Ze swej istoty, prawo zatrzymania jest zarzutem o charakterze dylatoryjnym (opóźniającym, hamującym), powodującym, iż świadczenie nie staje się (przestaje być) wymagalne, zaś roszczenie drugiej strony o spełnienie tego świadczenia staje się bezskuteczne. Powoduje to, że druga strona nie będzie mogła domagać się ani spełnienia świadczenia, ani realizować jakichkolwiek innych uprawnień, które wynikają z niewykonania zobowiązania przez stronę powstrzymującą się ze spełnieniem świadczenia (por. np. J. C., P. N., „Kodeks cywilny. Komentarz aktualizowany do art. 496 k.c.”, Lex/el 2022). Dla wywołania takiego skutku wystarczające jest istnienie po stronie retencjonisty wierzytelności wzajemnej, a nie jej wymagalność.

Wymaga też podkreślenia, że podstawowy interes pozwanego, wyrażony jego stanowiskiem procesowym, nie polega na odzyskaniu nienależnego świadczenia ale na utrzymaniu i kontynuowaniu wykonywania zawartej między stronami umowy kredytu. Pozwany nie podniósł zarzutu zatrzymania pod warunkiem, lecz zarzut ten ma charakter ewentualny.

Sąd Apelacyjny uwzględnił niekwestionowane przez strony okoliczności, a mianowicie podniesienie przez powódkę w toku postępowania przed Sądem Okręgowym w Poznaniu (sygn. akt I C 2592/22) zarzutu potrącenia. Jednocześnie wskazać należy, że stron nie kwestionowały okoliczności podniesienia zarzutu potrącenia przez stronę powodową, jego skuteczności a nawet wysokości wierzytelności przedstawionej przez powódkę do potrącenia. Uwzględniając zatem zarzut potrącenia podniesiony przez powódkę Sąd Apelacyjny pomniejszył kwotę wskazaną przez pozwanego w ramach zarzutu zatrzymania tj. kwotę 503.484,99 zł do kwoty 398.217,72 zł na skutek wzajemnego umorzenia się wierzytelności stron do wysokości wierzytelności niższej.

Zgodnie ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej wyrażonym uzasadnieniu wyroku z 14 grudnia 2023 r. (C#28/22) zgłoszenie przez bank w toku procesu zarzutu zatrzymania nie może prowadzić do pozbawienia konsumenta prawa do odsetek za opóźnienie.

Powyższe skutkowało w pierwszej kolejności zmianą zaskarżonego wyroku w punkcie 1 na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki 191.917,93 zł oraz 27.412,41 CHF wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 6 września 2019 r. do dnia zapłaty, za jednoczesnym zaofiarowaniem przez powódkę na rzecz pozwanego kwoty 398.217,72 zł albo zabezpieczeniem roszczenia o jej zwrot.

W pozostałej części, z przyczyn wskazanych powyżej, apelacja strony pozwanej nie zasługiwała na uwzględnienie i w konsekwencji Sąd Apelacyjny w punkcie II sentencji wyroku oddalił wniesiony przez pozwanego środek zaskarżenia w pozostałym zakresie na podstawie art. 385 k.p.c.

Pomimo uwzględnienia zgłoszonego zarzutu zatrzymania, pozwanego nadal należy traktować jako przegrywającego sprawę, z czym związane jest rozstrzygnięcie o kosztach postępowania. Podniesienie zarzutu zatrzymania ma skutek hamujący (odraczający) względem świadczenia wzajemnego, sam jednak zarzut zatrzymania nie stanowi źródła roszczenia. Realizacja prawa zatrzymania prowadzi zatem do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (wyr. SN z 26.6.2003 r., V CKN 417/01, Legalis; zob. też wyr. SN z 27.1.2017 r., V CSK 161/16, Legalis; J.M. Kondek, w: Osajda, Komentarz KC 2020, art. 496), nie wpływa na rozstrzygnięcie o kosztach procesu.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono z uwzględnieniem, że stroną wygrywającą na tym etapie sporu jest ostatecznie powódka. W związku z tym - zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sporu z art. 98 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. -- należał się jej od pozwanego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w instancji odwoławczej w wysokości 8.100 zł przyjmując stawkę minimalną określoną w § 2 pkt 7 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (tekst jedn. Dz.U. z 2023 r. poz. 1964). O odsetkach za opóźnienie od kosztów zastępstwa procesowego orzeczono na podstawie art. 98 § 1¹ k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.

Mikołaj Tomaszewski

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu na podstawie § 100a ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2019 r. - Regulamin urzędowania sądów powszechnych jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

starszy sekretarz sądowy
Joanna Forycka

--	--	--